



Sygn. akt V CSK 166/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 lutego 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marian Kocon (przewodniczący)

SSN Wojciech Katner

SSN Anna Kozłowska (sprawozdawca)

Protokolant Piotr Malczewski

w sprawie z powództwa "G." Spółki z o.o. w M.

przeciwko P. P. i B. P.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 5 lutego 2014 r.,

skargi kasacyjnej strony powodowej od wyroku Sądu Okręgowego w W.

z dnia 12 września 2012 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Okręgowemu w W. do ponownego rozpoznania,
pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach
postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 13 marca 2012 r. Sąd Rejonowy oddalił powództwo G. Sp. z o.o. skierowane przeciwko B. P. i P. P. o odszkodowanie za szkodę jaką powód poniósł na skutek niewyegzekwowania przez pozwane, w związku z wadliwie prowadzoną przez nie egzekucją, zasądzonego od jego dłużnika długu. Sąd Rejonowy ustalił, że powód w dniu 18 czerwca 2005 r. złożył u komornika Rewiru XIII przy Sądzie Rejonowym wniosek o wszczęcie egzekucji przeciwko jego dłużnikowi, P. W., składając tytuł wykonawczy w postaci nakazu zapłaty wydanego przez Sąd w dniu 5 marca 2001 r., zaopatrzonego w klauzulę wykonalności. We wniosku powód wnosił o skierowanie egzekucji do należącej do dłużnika nieruchomości. W chwili złożenia wniosku funkcję komornika piastowała pozwana B. P. i ona prowadziła egzekucję do 31 grudnia 2008 r., natomiast pozwana P. P. egzekucję tę prowadziła od stycznia 2009 r. do lutego 2010 r. Powód w dniu 24 sierpnia 2005 r. złożył w kancelarii komornika wniosek o zajęcie wierzytelności przysługującej dłużnikowi od A. sp. z o.o. w W. Zajęcie nie zostało dokonane. W dniu 13 listopada 2007 r. wierzyciel zwrócił się do komornika z zapytaniem, czy nastąpiło zajęcie wierzytelności i czy został sporządzony opis i oszacowanie spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu, które zostało przez komornika zajęte jako prawo należące do dłużnika. Pismem z dnia 30 czerwca 2008 r. komornik poinformowała wierzyciela, że postępowanie egzekucyjne zostanie umorzone, ponieważ nie zdołano ustalić majątku dłużnika. W dniu 9 lipca 2008 r. wierzyciel zwrócił się do komornika o wyjaśnienie stanu sprawy i czy została zajęta wskazywana przez niego wierzytelność oraz czy dokonano opisu i oszacowania prawa do lokalu. Odpowiedzi w dniu 12 marca 2009 r. wierzycielowi udzieliła P. P. informując, że zwróciła się do spółki A. z zapytaniem, czy dłużnikowi powoda przysługiwała w stosunku do tej spółki wierzytelność oraz, że po zbadaniu księgi wieczystej ustali, czy lokal stanowił własność dłużnika; wskazała, że powód nie złożył w ciągu roku od wszczęcia postępowania wniosku o dokonanie opisu i oszacowania nieruchomości, co powoduje, że postępowanie egzekucyjne w tym zakresie podlega umorzeniu z mocy prawa.

Spółka A. odpowiadając na zapytanie komornika, w piśmie z dnia 30 marca 2009 r. stwierdziła, że z P. W. wiązały ją dwie umowy o roboty budowlane, z dnia 1 września 2006 r. i z dnia 29 września 2006 r. Z tytułu wykonania tych umów spółka, do lutego 2007 r., wypłaciła P. W. łącznie kwotę 199.830 zł. Poza tą kwotą, do zapłaty pozostaje jeszcze niewymagalna kwota 7.875 zł, zatrzymana przez spółkę z tytułu gwarancji. Postanowieniem z dnia 26 czerwca 2010 r. komornik umorzył egzekucję ze spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu, a postanowieniem z dnia 5 listopada 2010 r. umorzył postępowanie egzekucyjne wobec stwierdzenia bezskuteczności egzekucji. W związku z ustaleniem, że dłużnikowi przysługuje w stosunku do spółki A. wierzytelność w kwocie 7.875 zł, komornik wszczął egzekucję co do tej wierzytelności i w dniu 23 lutego 2012 r. na zaspokojenia powoda przekazał mu kwotę 6.971,78 zł. W tej części powód w toku niniejszego procesu cofnął powództwo i zrzekł się roszczenia.

Dokonując oceny prawnej tak ustalonego stanu faktycznego, Sąd Rejonowy wskazał na podstawy prawne odpowiedzialności odszkodowawczej komornika, stwierdził, że zaniechanie wyrażające się w braku dokonania zajęcia wierzytelności było niewątpliwe, jednakże nie zostały spełnione pozostałe przesłanki tej odpowiedzialności, to jest istnienie związku przyczynowego pomiędzy stwierdzonym zaniechaniem a szkodą. Zakładając bowiem, że pozwana dokonałaby zajęcia wierzytelności, nie doszłoby do zaspokojenia ponieważ wówczas wierzytelność nie istniała. Sąd Rejonowy wskazał nadto, że zaniedbań dopuścił się również wierzyciel, który nie otrzymawszy pisemnej informacji od komornika o podjętych czynnościach, dopiero w dniu 8 listopada 2007 r. wystosował pismo do komornika z zapytaniem o stan sprawy, a więc po upływie dwóch lat od złożenia wniosku o zajęcie wierzytelności, a więc po czasie, kiedy poddłużnik zaspokoił już dłużnika.

Sąd Okręgowy wyrokiem z dnia 12 września 2012 r. oddalił apelację powoda od wyroku Sądu Rejonowego. Sąd Okręgowy podzielił ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji i dokonał przez ten Sąd ich ocenę prawną. Wskazał, że zajęcie wierzytelności obejmuje tylko wierzytelność istniejącą, tymczasem wierzytelność, o zajęcie której powód wystąpił, na dzień złożenia wniosku nie

istniała, wobec czego komornik nie mógł względem niej dokonać skutecznej czynności. Gdy zajęcie jest niemożliwe z uwagi na nieistnienie wierzytelności, dla skutecznej egzekucji niezbędne jest złożenie nowego wniosku, o jej prowadzenie, z wierzytelności istniejącej, czego powód nie dokonał. Sąd wskazał również, że jakkolwiek pozwana B. P. nie podjęła żadnych czynności, to przecież powód przez okres dwóch lat nie wykazał żadnej aktywności, zaś przepisy kodeksu postępowania cywilnego nakładają na wierzyciela obowiązek aktywności. W jej braku, zgodnie z art. 823 k.p.c., postępowanie egzekucyjne umarza się z mocy prawa jeżeli wierzyciel w ciągu roku nie dokonał czynności potrzebnej do dalszego prowadzenia postępowania lub nie żądał podjęcia zawieszono postępowania. Powód zatem, pozostając bierny przez tak długi okres czasu, przyczynił się do powstania szkody przez zaniechanie ponowienia wniosku o zajęcie wierzytelności, przed upływem roku od pierwszego wskazania takiego sposobu egzekucji. Bezprawne zaniechanie pozwanych w terminowym podejmowaniu czynności egzekucyjnych nie było wystarczające dla przypisania im odpowiedzialności odszkodowawczej z uwagi na niewykazanie normalnego związku przyczynowego pomiędzy wskazanym zaniechaniem a szkodą. Związek taki istniałby gdyby zaniechano zajęcia wierzytelności istniejącej. Nie było go na skutek wniosku powoda z roku 2005 r., o zajęcie wierzytelności, w tym czasie, nieistniejącej; wniosek z tej daty mógł być traktowany jako aktualny jedynie przez rok, co wynika z art. 823 k.p.c. Ze strony powódki zabrakło wniosku o nowe zajęcie wierzytelności, która powstała w rok po pierwszym wniosku.

W skardze kasacyjnej od wyroku Sądu Okręgowego powód, z powołaniem się na obie podstawy kasacyjne z art. 398³ § 1 k.p.c., w ramach podstawy naruszenia prawa materialnego zarzucił naruszenie art. 23 ust.1 i 2 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o komornikach sądowych i egzekucji (tekst jedn.: Dz. U. z 2011 r., Nr 231, poz. 1376 ze zm.) w związku z art. 361 i w związku z art. 362 k.c. oraz w związku z art. 823 w związku z art. 797 § 1 zd.1 w związku z art. 896 §1 k.p.c. i art. 763, art. 761 k.p.c. W ramach podstawy naruszenia przepisów postępowania skarżący zarzucił naruszenie art. 328 § 1 w związku z art. 387 § 1 k.p.c.

We wnioskach kasacyjnych powód domagał się uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania, ewentualnie uchylenia również wyroku Sądu Rejonowego i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania temu Sądowi.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zarzut naruszenia przepisów postępowania, zgłoszony w ramach podstawy z art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c., ocenić należy jako nietrafny. Skarżący, jako naruszone wskazał art. 328 § 1 w związku z art. 387 § 1 k.p.c., w uzasadnieniu tego zarzutu powołując się na wadliwość motywów Sądu Okręgowego w zakresie w jakim Sąd ten wyraził pogląd o przyczynieniu się skarżącego do powstania szkody. Przy takim uzasadnieniu zarzutu kasacyjnego, skarżący jako naruszone powinien był powołać art. 328 § 2 w związku z art. 391 k.p.c. Sąd Najwyższy związany jest podstawami skargi kasacyjnej (art. 398¹³ § 1 k.p.c.), co oznacza związanie wymienionymi przez skarżącego konkretnymi przepisami wypełniającymi podstawy kasacyjne z art. 398³ § 1 k.p.c. Brak adekwatnego uzasadnienia zarzutu naruszenia wskazanych w podstawie procesowej przepisów k.p.c. zarzut ten czyni bezprzedmiotowym.

Trafne są natomiast zarzuty podniesione w ramach pierwszej podstawy kasacyjnej. Przepisy wskazane przez skarżącego jako naruszone są co prawda przepisami postępowania umiejscowionymi w kodeksie postępowania cywilnego, ale o charakterze prawnym przepisu nie decyduje rodzaj aktu prawnego w jakim są pomieszczone lecz funkcja jaką pełnią. Te, powołane przez skarżącego, określające obowiązki organu egzekucyjnego, są funkcjonalnym odpowiednikiem przepisów prawa materialnego i mogły stanowić podstawę merytorycznego rozstrzygnięcia sądu o zasadności żądania; powołanie ich zatem w podstawie kasacyjnej z art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c. jest prawidłowe.

Analizując wskazane przez Sąd Okręgowy przyczyny, które w ocenie tego Sądu zdecydowały o oddaleniu apelacji od wyroku oddalającego powództwo, zakwestionować należy stanowisko o potrzebie złożenia przez wierzyciela, w okolicznościach sprawy, nowego wniosku o zajęcie wierzytelności wobec stwierdzenia, że w dacie złożenia wniosku pierwszej wierzytelność nie istniała.

Przepis art. 797 k.p.c. nakłada na wierzyciela obowiązek wskazania we wniosku sposobu egzekucji, co wiąże organ egzekucyjny. Ma on obowiązek

dokonania czynności egzekucyjnej bez nieuzasadnionej zwłoki, przy czym terminem, z upływem którego czynność egzekucyjna powinna być dokonana i pozwalającym uznać ją za dokonaną bez nieuzasadnionej zwłoki, jest termin wynikający z art. 45a ustawy o komornikach sądowych i egzekucji. Jest to termin 7 dni od otrzymania wniosku wierzyciela, jeżeli wniosek nie zawiera braków formalnych. W razie istnienia braków, termin ten należy liczyć od daty ich usunięcia. Jeżeli zatem powód w dniu 24 sierpnia 2005 r. złożył w kancelarii komorniczej pozwanych wniosek o zajęcie wierzytelności przysługującej P. W. w stosunku do spółki A., to zakładając, że wniosek nie zawierał braków formalnych, komornik powinna była dokonać zajęcia wierzytelności w dniu 31 sierpnia 2005 r. Komornik nie ma obowiązku uprzedniego ustalania i sprawdzania ani u dłużnika, ani u poddłużnika, czy zajmowana wierzytelność istnieje, czy przysługuje dłużnikowi. Ustalenie tej okoliczności następuje w trybie art. 896 § 2 pkt 1 k.p.c. Przepis stanowi, że jednocześnie z zajęciem wierzytelności komornik wzywa jej dłużnika, aby w ciągu tygodnia złożył oświadczenie, czy i w jakiej wysokości dłużnikowi przysługuje zajęta wierzytelność. Nieistnienie wierzytelności w chwili zajęcia powoduje, że zajęcie jest nieskuteczne, to jest nie wywiera żadnych skutków materialnych jakie ustawa wiąże z zajęciem (np. art. 885, art. 887), ale jako czynność procesowa, zajęcie, stanowiąc realizację oznaczonego wniosku wierzyciela, nastąpiło. Ten procesowy skutek oznacza, że poddłużnik obowiązany jest wykonać obowiązek informacyjny z § 2 art. 896 k.p.c.; zajęcie należy traktować jako uchylone dopiero gdy poddłużnik złoży oświadczenie o nieprzysługiwaniu dłużnikowi wierzytelności. Jeżeli przyjąć, że wniosek wierzyciela o dokonanie zajęcia „konsumuje się” w zajęciu dokonanym, mimo że okazuje się ono nieskuteczne i zostaje uchylone przez oświadczenie poddłużnika, to należy też przyjąć, że wierzyciel ma obowiązek ponowienia wniosku o zajęcie tylko wówczas gdy komornik zajęcia wierzytelności dokonał. Obowiązek taki niewątpliwie nie istnieje gdy komornik w ogóle nie dokonał zajęcia, a wskazana przez wierzyciela we wniosku wierzytelność powstała później. Nietrafne było zatem stanowisko Sądu Okręgowego, że powód miał obowiązek złożenia ponownego wniosku o zajęcie wierzytelności istniejącej, czego, co Sąd Okręgowy powodowi wytknął, nie uczynił.

W tym miejscu można zauważyć, że brak informacji pochodzącej od komornika co do losów wniosku z dnia 24 sierpnia 2005 r., nie pozwolił powodowi nie tylko na złożenie nowego wniosku, ale nawet na powzięcie wiadomości, że wskazana przez niego wierzytelność w danej chwili jeszcze nie istniała.

W skardze kasacyjnej skarżący analizuje trafność stanowiska Sądu Okręgowego co do stopnia uszczegółowienia we wniosku wierzytelności podlegającej zajęciu dla przypisania wnioskowi o jej zajęcie i samemu zajęciu, skuteczności. Biorąc jednak pod uwagę, że z uzasadnienia Sądu Okręgowego nie wynika, aby opis wierzytelności zawarty we wniosku z dnia 24 sierpnia 2005 r. oceniał jako niewystarczający, zarzuty skargi kasacyjnej w tej części nie mają znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Można jedynie dodać, że Sąd Najwyższy podziela stanowisko wyrażone w wyroku z dnia 11 stycznia 2006 r. III CK 335/05 (nie publ.), że do zajęcia dochodzi jedynie wtedy gdy wierzytelność jest określona w sposób, który nie budzi wątpliwości, o jaką konkretną wierzytelność chodzi. W okolicznościach sprawy wierzytelności wskazanej przez powoda nie można uznać za niewystarczająco zindywidualizowaną.

Skarżący ma natomiast rację, że Sąd Okręgowy dokonał nieprawidłowej wykładni art. 823 k.p.c. Sąd przyjął, że wynikający z akt komorniczych brak aktywności powoda przez okres ponad dwóch lat, to jest w okresie od 24 sierpnia 2005 r. do dnia 13 listopada 2007 r. prowadził do umorzenia postępowania egzekucyjnego na podstawie art. 823 k.p.c., ponieważ, zgodnie z treścią tego przepisu, wniosek z 24 sierpnia 2005 r. był aktualny tylko przez rok. Tymczasem, z powołanego przepisu wynika, że skutek w postaci umorzenia postępowania powstaje w następstwie niedopełnienia przez wierzyciela w ciągu roku czynności potrzebnej do dalszego prowadzenia postępowania. Czynnością potrzebną do dalszego prowadzenia postępowania jest wniosek, który powinien zgłosić wierzyciel, aby organ egzekucyjny mógł kontynuować egzekucję. Chodzi o wnioski dotyczące takich czynności, podjęcie których przewiduje przepis prawa. Ponadto termin roczny biegnie od dnia ostatniej czynności dokonanej przez organ egzekucyjny, a nie przez wierzyciela. Bezczynność wierzyciela istnieje zatem wówczas gdy jest on zobowiązany do dokonania czynności niezbędnej do dalszego prowadzenia postępowania egzekucyjnego, a obowiązek ten ma

podstawę prawną (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 kwietnia 2008 r. IV CSK 16/2008 – nie publ.). Taka sytuacja miejsca w sprawie nie miała. Nietrafnie też Sąd Okręgowy stwierdził, że przez zaniechanie ponowienia wniosku o zajęcie powód przyczynił się do powstałej szkody. Pomijając wadliwość stanowiska Sądu, tak co do wykładni art. 823 k.p.c., jak i co do potrzeby składania ponownego wniosku o zajęcie, o czym była mowa, uwaga o przyczynieniu przy jednoczesnym oddaleniu apelacji od wyroku oddalającego powództwo sugeruje, że w ocenie Sądu Okręgowego możliwe jest przyczynienie poszkodowanego wyłączające całkowicie odpowiedzialność odszkodowawczą pozwanego. Tymczasem, w myśl art. 362 k.c. o przyczynieniu się poszkodowanego można mówić wówczas gdy w rozumieniu przyjętego w art. 361 k.c. związku przyczynowego zachowanie poszkodowanego może być uznane za jedno z ogniw prowadzących do ostatecznego skutku w postaci szkody - a jednocześnie za przyczynę konkurencyjną do przyczyny przypisanej osobie odpowiedzialnej; skutek następuje przez współdziałanie dwóch przyczyn, z których jedna pochodzi od zobowiązanego do naprawienia szkody, a druga od poszkodowanego. Zachowanie poszkodowanego nie może być przyczyną wyłączną, wówczas bowiem to sam poszkodowany jest sprawcą szkody (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 2 grudnia 2010 r., I CSK 20/10, z dnia 12 września 2013 r. IV CSK 61/13, nie publ.).

Budzi uzasadnione wątpliwości stanowisko Sądu Okręgowego o braku związku przyczynowego pomiędzy zaniechaniem zajęcia wierzytelności a szkodą powoda. W ocenie Sądu związek ten wystąpiłby tylko wówczas, gdyby zaniechano zajęcia wierzytelności istniejącej. W związku z takim stanowiskiem zauważyć należy, że podstawa faktyczna żądania nie była przez powoda ograniczona wyłącznie do zaniechania przez pozwane zajęcia wierzytelności. Podstawę tę powód zakreślał szerzej, jako wadliwie prowadzone postępowanie egzekucyjne, polegające nadto na nieinformowaniu go jako wierzyciela o podejmowanych czynnościach lub też nieudzielaniu mu w ogóle informacji. Tę szerzej zakreśloną podstawę faktyczną Sąd Okręgowy dostrzegł, zaaprobował bowiem nie tylko ustalenia faktyczne dokonane przez sąd pierwszej instancji, z których niewątpliwie wynikało, że od roku 2005 do roku 2009 powód nie otrzymał od komornika żadnej

informacji dotyczącej przebiegu egzekucji, ale i stwierdził, że powód żądanie zapłaty odszkodowania wiązał z nieprawidłowo prowadzonym postępowaniem egzekucyjnym; wskazał, że „po stronie pozwanych wystąpiło bezprawne zaniechanie w terminowym podejmowaniu czynności egzekucyjnych”. W tej sytuacji zawężenie oceny istnienia związku przyczynowego tylko do relacji bezpośredniej, to jest relacji: brak zajęcia nieistniejącej wierzytelności - brak szkody, było nieprawidłowe. Brak obowiązku komornika sprawdzania przed zajęciem, czy wierzytelność istnieje powoduje, że komornik powinien (ma obowiązek) dokonać czynności egzekucyjnej wskazanej przez wierzyciela. Nieistnienie wierzytelności czyni zajęcie bezskutecznym, z tym że, jak wskazano, procesowe skutki zajęcia ustaną dopiero gdy poddłużnik złoży oświadczeniem, iż zajęta wierzytelność nie istnieje; wówczas komornik, zgodnie z art. 763 k.p.c., ma obowiązek udzielić wierzycielowi wyjaśnienia co do stanu sprawy. Można zasadnie wnioskować, że powzięcie przez wierzyciela wiadomości o powyższym, skłoniłoby go chociażby do poszukiwania innego majątku dłużnika, a niewątpliwie do wyjaśnienia przyczyny swej pomyłki. Postępowanie egzekucyjne jest postępowaniem sformalizowanym, a jego normy zostały skonstruowane w taki sposób, aby przy współdziałaniu komornika i wierzyciela, zapewnić wierzycielowi zaspokojenie. Jeżeli komornik narusza te normy nie podejmując czynności egzekucyjnych i nie informuje wierzyciela o stanie sprawy, to w konkretnych okolicznościach można przyjąć, iż zaniechanie takie może być poczytane za kolejne ogniwo jednego, chociaż wielocłonowego, łańcucha przyczynowego skutkującego szkodą. Badanie, czy istnieje związek przyczynowy pomiędzy szkodą a zdarzeniem szkodzącym, przybierającym, jak w sprawie niniejszej postać zaniechania, wymaga przeprowadzenie testu *conditio sine qua non*, sprowadzającego się do oceny, z jak dużym prawdopodobieństwem, według zasad wiedzy i oświadczenia życiowego, ukształtowałyby się stosunki faktyczne, gdyby zostało podjęte zaniechane działanie. Rzeczą sądu było zatem ustalić i ocenić, czy w razie podjęcia powinnego działania polegającego na wykonaniu ciężących na komorniku w toku prowadzonej egzekucji obowiązków, w ustalonej sytuacji faktycznej doszłoby do powstania skutku szkodowego.

Z przedstawionych przyczyn Sąd Najwyższy, na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. oraz art. 398²¹ w związku z art. 108 § 2 k.p.c., orzekł jak w sentencji.